



WRÓĆMY do **WOJEWODY ŚWIĘCY** herbu „Rybogryf” – **ON TO z SĘDZIĄ POMORSKIM BOGUSZĄ** regulowali spory graniczne między wsią **SKOWACZ** należącą do klasztoru oliwskiego, a **PSZCZÓŁKAMI** – które stanowiły własność rycerza **TRZEBIBORA**... Czynili to : „**TERRAE CUM SCRIBIS**” / **WESPOŁ Z PISARZEM ZIEMSKIM** /

Niestety NUMER tego RZECZOZNAWCY MAJĄTKOWEGO NIE DOTRWAŁ DO DNIA DZISIEJSZEGO... SZKODA !...

JAK WCZEŚNIEJ POWIEDZIAŁEM CHCIAŁBYM NA CHWILĘ ZATRZYMAĆ SIĘ PRZY HISTORII WOJEWODY ŚWIĘCY.

Jego synem był **STAROSTA GDAŃSKI – PIOTR** z Polanowa. W trakcie obrony Pomorza naruszył dobra biskupa włocławskiego **GERWARDA**, ten zasądził czyn ten na 2.000 grzywien. Władysław **ŁOKIETEK** obiecał zwrócić te pieniądze staroście, **ALE NIE ZWRÓCIŁ ! I NIE ZAMIERZAŁ TEGO ZROBIĆ !**

16 LIPCA 1307 r. we wsi **LĘDOWO** z przedstawicielami **MARGRABIÓW**

BRANDENBURSKICH spotkał się **WŁAŚNIE WOJEWODA ŚWIĘCA**, który tu przybył z bratem: **WAWRZYŃCEM** – kasztelanem słupskim i synami: **PIOTREM** z Polanowa – starostą gdańskim, **WAWRZYŃCEM** z Darłowa i **JANEM** ze Sławna.

ŚWIĘCOWIE przypomnieli **BRANDENBURCZYKOM**, że **MŚCIWÓJ SOBIESŁAWOWIC** oddał przed laty **IM** właśnie – **POMORZE W LENNO**. Rodzina **ŚWIĘCÓW** deklarowała **WYPOWIEDZENIE POSŁUSZEŃSTWA** **Władysławowi ŁOKIETKOWI** i zabezpieczenie lenna z **POMORZA** (aż po Sławno)-na rzecz **BRANDENBURGII** ! Oczywiście za zagwarantowanie im stosownych przywilejów !

PROPOZYCJA ZOSTAŁA PRZYJĘTA. Brandenburczycy mieli utrzymać nad Pomorzem: „**DOMINIUM DIRECTUM**” („prawo zwierzchniej własności”), a **ŚWIĘCOWIE** „**DOMINIUM UTILE**” („prawo własności użytkowej”).

A POSZŁO O „GŁUPIE” 2.000 grzywien (96.000 groszy), których staroście PIOTROWI ŚWIĘCOWI „pożalował” książę Władysław ŁOKIETEK !

W sierpniu 1308 r. ku GDAŃSKOWI ruszyła wyprawa rycerstwa brandenburskiego i pomorskiego związanego ze ŚWIĘCAMI.

GDAŃSK zajęto (bez walki) 1 września 1308 r. NIE ZDOBYTO grodu książęcego bronionego przez sędziego BOGUSZĘ, który nie dostawszy wsparcia od Władysława ŁOKIETKA przedostał się do ELBLĄGA i poprosił o pomoc KRZYŻAKÓW ! CI POSTAWILI WARUNEK PEŁNEGO ZWROTU KOSZTÓW WYPRAWY ! Władysław ŁOKIETEK zgodził się, ale JAK ZWYKLE nie zamierzał zapłacić !

W połowie października 1308 r. KRZYŻACY weszli najpierw do grodu książęcego, a później wyparli rycerzy pomorskich i brandenburskich z Gdańska. Na pieniądze czekali prawie do połowy listopada 1308 r. NIE OTRZYMAWSZY ICH „ZWIETRZYLI” OKAZJĘ DO PRZEJĘCIA POMORZA !



nocy z 12 na 13 listopada doszło do tak zwanej „RZEZI GDAŃSKIEJ”.

KRZYŻACY splądrowali Gdańsk. Zginęło (jak wykazały najnowsze badania) 16 znamienitych rycerzy pomorskich i około 60 innych zbrojnych mężów oraz ponad 400 mieszczan gdańskich.

KRZYŻACY wcale nie wdali się w układy ze stroną polską, **UZNALI**, że prawa **BRANDENBURCZYKÓW** do Pomorza są „lepsze” i zaproponowali odkupienia tych ziem za 10.000 grzywien.

Przy czym nie było to (jak się można spodziewać 480.000 groszy), bo grzywna krzyżacka równała się nie 201,9 gramom srebra, a 180 gramom... Na gorszym pieniądzu Krzyżacy **TEŻ ZARABIALI ! KUPOWALI ZA SWOJE GRZYWNY, SPRZEDAWALI ZA LEPSZE !).**

Pieniądze w beczkach **KRZYŻACY** złożyli w **KALISZU NOWYM** na pograniczu **MARCHII BRANDENBURSKIEJ** (obecnie Kalisz Pomorski w woj. zachodniopomorskim). Odebrał je w imieniu **BRANDENBURCZYKÓW** Bernard von **PLOCKE** – rodzony brat ówczesnego krzyżackiego mistrza krajowego: Henryka von **PLOCKE**.

Władysław **ŁOKIETEK** usiłował zdymisjonować **WOJEWODĘ ŚWIĘCA**
i powołał na tę funkcję przedstawiciela **ZNAKOMITEGO RODU**
WIELKOPOLSKIEGO – ZARĘBÓW : Mikołaja **ZARĘBSKIEGO** – wojewodę
tczewskiego... Nawiasem mówiąc niedługo potem Krzyżacy zdobyli **TCZEW** !

W TYM MIEJSCU WYJAŚNIAM DLACZEGO TAK DŁUGO CIĄGNAŁEM
WĄTEK O WOJEWODZIE ŚWIĘCU ?!

CHCIAŁBYM BOWIEM PRZEDSTAWIĆ KILKA NIESKROMNYCH
PORÓWNAŃ CZY TEŻ DOWODÓW NA TO, ŻE HISTORIA LUBI SIĘ
POWTARZAĆ !

- 1. WOJEWODA ŚWIĘCA NAJPIERW BYŁ WOJEWODĄ SŁUPSKIM POTEM POMORSKIM, śmiem oto przypomnieć, że TEŻ pełniłem te funkcje w TAKIEJ KOLEJNOŚCI !**
- 2. WOJEWODA ŚWIĘCA „PRZEKAZAŁ” POMORZE BRANDENBURCZYKOM a za mojego „wojewodowania” WSTĄPILIŚMY DO UNII EUROPEJSKIEJ !**
- 3. W KALISZU NOWYM FINALIZOWANO TRANSAKCJĘ „ZAKUPU” POMORZA – CHODZIŁEM W TYM MIEŚCIE DO GIMNAZJUM !**
- 4. ZA CZASÓW mego „wojewodowania” MARSZAŁKIEM WOJEWÓDZTWA był JAN ZARĘBSKI NAJBEZSPORNIEJ z wielkopolskiego rodu ZARĘBÓW ! BARDZO GO CENIŁEM I CENIĘ !**

NIE ZA DUŻO TYCH ZBIEGÓW OKOLICZNOŚCI ?!